

UCHWAŁA

Dnia 6 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

SSN Andrzej Wróbel

Protokolant Anna Matura

w sprawie z powództwa K. B.

przeciwko Izbie Administracji Skarbowej w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 6 lutego 2018 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego postanowieniem Sądu Okręgowego -

Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 29 listopada 2017 r., sygn. akt
XXI Pz (...),

czy od orzeczenia asesora sądowego, który w okresie przed
powierzeniem obowiązków sędziego w trybie przewidzianym w art.
106 i § 7 i 8 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów
powszechnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 2062 j.t. ze zm.) - na podstawie
art. 106 i § 10 w zw. z art. 2 ust. 2a tej ustawy wykonuje zadania z
zakresu ochrony prawnej, inne niż wymiar sprawiedliwości wskazane
w art. 2 § 2 w/w ustawy przysługuje na podstawie art. 394 § 1 ustawy
z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z
2016 r. poz. 1822 j.t. ze zm.) zażalenie do sądu drugiej instancji czy
też skarga o której mowa w art. 398 (22) § 1 ustawy z dnia 17
listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego?

podjął uchwałę:

**Na postanowienie w przedmiocie kosztów postępowania,
wydane przez sąd w składzie asesora sądowego w okresie przed**

powierzeniem mu pełnienia obowiązków sędziego (art. 106i § 10 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 2062 ze zm.), przysługuje zażalenie do sądu drugiej instancji (art. 394 § 1 k.p.c.).

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z 29 listopada 2017 r., XXI Pz (...), wydanym na skutek zażalenia Izby Administracji Skarbowej (poprzednio Izby Celnej) w W. na postanowienie Sądu Rejonowego w W. z 29 września 2017 r., VII P (...), przedstawił Sądowi Najwyższemu następujące zagadnienie prawne: „Czy od orzeczenia asesora sądowego, który w okresie przed powierzeniem obowiązków sędziego w trybie przewidzianym w art. 106i § 7 i 8 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 2062 j.t. ze zm.) - na podstawie art. 106i § 10 w zw. z art. 2 ust. 2a tej ustawy wykonuje zadania z zakresu ochrony prawnej, inne niż wymiar sprawiedliwości wskazane w art. 2 § 2 w/w ustawy przysługuje na podstawie art. 394 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r., poz. 1822 j.t. ze zm.) zażalenie do sądu drugiej instancji czy też skarga o której mowa w art. 398²² § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego?”

W sprawie, w której Sąd Okręgowy przedstawił to zagadnienie, powód K. B. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej Izby Celnej w W. kwoty 4.930,74 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2010 r. tytułem należnych środków na zagospodarowanie na podstawie art. 85 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego. W punkcie IV wyroku z 20 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w W. obciążył stronę pozwaną kosztami procesu w całości, a szczegółowe ich wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu. Postanowieniem z 29 września 2017 r. orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania wydał Asesor Sądu Rejonowego w W. Pozwany wniósł zażalenie na powyższe postanowienie.

Sąd Okręgowy przy rozpoznawaniu tego zażalenia dostrzegł zagadnienie prawne budzące poważną wątpliwość, sformułowaną w przedstawionym pytaniu,

wskazując że rozstrzygnięcie tej wątpliwości warunkuje rozpoznanie środka odwoławczego przez sąd właściwy.

Uzasadniając zadane pytanie, Sąd wskazał, że od dnia 21 czerwca 2017 r. obowiązują przepisy wprowadzone przez art. 2 pkt 36 ustawy z dnia 11 maja 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017 r., poz. 1139). W myśl art. 106i § 7 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 2062 ze zm.; dalej u.s.p.) Minister Sprawiedliwości przedstawia Krajowej Radzie Sądownictwa wykaz już mianowanych asesorów, zaś powierzenie im obowiązków sędziego odbywa się na podstawie pozytywnej uchwały Rady. Mianowany asesor po upływie miesięcznego terminu od dnia przedstawienia kandydata Krajowej Radzie Sądownictwa lub też w przypadku wyrażenia przez Radę sprzeciwu, od dnia uchylenia takiej uchwały - rozpoczyna wykonywanie obowiązków sędziego. W związku z regulacją zawartą w art. 106i § 10 u.s.p., asesor sądowy do czasu upływu miesięcznego terminu na złożenie sprzeciwu przez Krajową Radę Sądownictwa albo uchylenia uchwały Krajowej Rady Sądownictwa wyrażającej sprzeciw, wykonuje wyłącznie czynności określone w art. 2 § 2 cyt. ustawy, tj. zadania z zakresu ochrony prawnej, inne niż wymiar sprawiedliwości, które należą do obowiązków referendarzy sądowych i starszych referendarzy sądowych. Powyższe wynika z art. 2 § 2a powołanej ustawy. Przywołana regulacja oznacza, że zadania z zakresu wymiaru sprawiedliwości asesory sądowi mogą wykonywać dopiero po powierzeniu im pełnienia obowiązków sędziego w trybie przewidzianym w art. 106i § 7 i 8 u.s.p., czyli po uzyskaniu tzw. votum.

W ocenie Sądu Okręgowego problemem jest procesowe traktowanie orzeczeń asesorów, którym nie powierzono obowiązków sędziego. Ustawy procesowe nie uzależniły orzeczenia od rodzaju sprawy - z zakresu wymiaru sprawiedliwości i z zakresu ochrony prawnej, lecz od kryterium podmiotowego - orzeczenia referendarzy sądowych oraz orzeczenia sądu. W myśl art. 394 § 1 k.p.c. na postanowienia sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie oraz postanowienia wymienione w pkt 1-12 tego przepisu przysługuje zażalenie do sądu drugiej instancji. Zgodnie zaś z art. 398²² § 1 k.p.c. na orzeczenia referendarza

sądowego co do istoty sprawy oraz na orzeczenia kończące postępowanie, jak również na orzeczenia, o których mowa w art. 394 § 1 pkt 1, 2, 4 i 5-9, przysługuje skarga, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

Sąd pytający podkreślił, że w art. 394 k.p.c. i art. 398²² k.p.c. ustawodawca przewidział dwa odrębne środki zaskarżenia w zależności od rodzaju orzeczenia, tj. odpowiednio od orzeczenia referendarza sądowego i od postanowienia sądu oraz zarządzenia Przewodniczącego. Formę orzeczenia referendarza sądowego ustawy procesowe zastrzegają dla orzeczeń wydawanych przez referendarzy i od tych orzeczeń przysługuje skarga. Od postanowienia wydanego przez sąd przysługuje zażalenie. Na gruncie ustaw procesowych nie ma miejsca na trzeci rodzaj orzeczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego można po pierwsze przyjąć, że orzeczenia wydawane przez asesorów sądowych, którym nie powierzono obowiązków sędziego, należy traktować jak orzeczenia referendarzy sądowych, co oznacza wprost, że w miejsce środków odwoławczych (apelacji, zażalenia) przysługuje na nie skarga. Do wniosku takiego prowadzi przyjęcie, że zażalenie jako środek zaskarżenia przysługuje tylko wówczas, gdy decyzja została podjęta w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości, a te zadania wykonują wyłącznie sędziowie oraz asesory sądowi - ale od momentu, w którym następuje powierzenie im obowiązków sędziego (art. 2 § 1 i 1a u.s.p. w zw. z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP). Przy takiej wykładni zakresu zadań wykonywanych przez asesora sądowego, których datą graniczną są zdarzenia określone w art. 106i § 8 u.s.p., można uznać, że do czasu rozpoczęcia wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości (art. 2 § 1a u.s.p.) od decyzji podejmowanych przez asesora sądowego w ramach zadań z zakresu ochrony prawnej, innych niż wymiar sprawiedliwości, właściwy środek zaskarżenia stanowi skarga na orzeczenie referendarza sądowego na podstawie art. 398²² § 1 k.p.c.

Po drugie, uzasadnione może być stanowisko, zgodnie z którym orzeczenia wydawane przez asesorów sądowych, którym nie powierzono obowiązków sędziego, należy traktować jak orzeczenia sądu, co oznacza wprost, że przysługującymi od nich środkami odwoławczymi są zażalenia i apelacje (np. od wpisu w księdze wieczystej) lub inne środki przewidziane przez ustawy procesowe

(np. sprzeciw od nakazu zapłaty). Ponadto żaden z przepisów ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych dotyczących asesorów sądowych nie odwołuje się do regulacji dotyczących referendarzy sądowych. Jak zaznaczył Sąd Okręgowy, sąd może wydawać orzeczenia zarówno w zakresie wymiaru sprawiedliwości, jak i ochrony prawnej. W składzie sądu może brać udział zarówno sędzia, jak i asesor sądowy. Skoro asesor sądowy nie jest referendarzem, to może orzekać wyłącznie jako członek składu sądu - w sprawach, w których zgodnie z art. 2 § 1a lub zgodnie z art. 2 § 2a u.s.p. ma prawo orzekać, a zatem przed uzyskaniem votum - tylko w sprawach z zakresu ochrony prawnej. Sąd zaznaczył, że zgodnie z ustawami procesowymi od orzeczenia sądu przysługują inne środki odwoławcze niż od orzeczenia referendarza sądowego, niezależnie od tego, czy orzeczenie wydał sędzia, czy asesor sądowy.

Sąd pytający podkreślił, że ustawa - Prawo o ustroju sądów powszechnych reguluje wyłącznie kompetencje do orzekania sędziów, asesorów sądowych i referendarzy sądowych, lecz nie reguluje trybu, w jakim następuje wydanie orzeczenia. Dopiero ustawy procesowe stanowią, że referendarz nie orzeka jako sąd, lecz jako osoba posiadająca kompetencje z zakresu ochrony prawnej. W tym kontekście Sąd zwrócił uwagę na pewnego rodzaju wyjątkowość skargi, która przysługuje wyłącznie na orzeczenie referendarza sądowego. Zaznaczył, że jeżeli zatem nie ma podstaw do wyodrębnienia asesora sądowego jako odrębnego od sądu organu lub stosowania do asesorów przepisów proceduralnych dotyczących skargi, być może orzeczenia asesorów w okresie przed uzyskaniem votum należy traktować jak orzeczenia sądu, od których na podstawie art. 394 § 1 k.p.c. przysługuje zażalenie do sądu drugiej instancji.

W ocenie Sądu Okręgowego przyjęcie pierwszego z przedstawionych stanowisk prowadziłoby do dualizmu środków zaskarżenia przysługujących na orzeczenia asesora. Rodzaj środka odwoławczego byłby bowiem uzależniony od tego, czy asesorowi powierzono już czynności z zakresu wymiaru sprawiedliwości, czy też nie. Skoro bowiem asesor, któremu powierzono czynności z zakresu wymiaru sprawiedliwości, może wykonywać czynności z zakresu ochrony prawnej, konieczne byłoby wskazywanie w sentencji orzeczenia, czy zostało ono wydane przez asesora sądowego, któremu powierzono już zadania z zakresu wymiaru

sprawiedliwości, czy też asesora sądowego, który wykonuje jedynie czynności z zakresu ochrony prawnej. W przeciwnym razie strona nie będzie wiedziała, jakiego rodzaju środek odwoławczy będzie jej przysługiwał.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja asesora sądowego została usunięta z systemu prawa wskutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 października 2007 r., SK 7/06, w którym Trybunał orzekł, że art. 135 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, przewidujący możliwość powierzenia asesorowi sądowemu pełnienia czynności sędziowskich przez Ministra Sprawiedliwości, był niezgodny z art. 45 § 1 Konstytucji RP. Podstawowy powód przyjęcia wskazanej konkluzji przez Trybunał był związany z uprawnieniem Ministra Sprawiedliwości do usunięcia asesora sądowego wykonującego czynności sędziowskie oraz z brakiem odpowiednich materialnoprawnych i proceduralnych gwarancji chroniących przed uznaniowością tego uprawnienia. Trybunał nie wykluczył jednak, by asesory sądowi mogli wykonywać czynności sędziowskie pod warunkiem, iż korzystaliby z wymaganych gwarancji niezawisłości.

Wychodząc naprzeciw tym wymogom, ustawodawca podjął się zadania przywrócenia instytucji asesora sądowego do obowiązującego porządku prawnego ustawą z 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, a istotne zmiany do pierwotnego założenia wprowadziła ustawa z 11 maja 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017 r., poz. 1139). W uzasadnieniu do projektu tej ostatniej ustawy wyraźnie podkreślono, że projektowana regulacja czyni zadość konstytucyjnej zasadzie orzekania przez organ niezawisły, podlegający tylko Konstytucji i ustawom (art. 106j § 1 u.s.p.), przewidując szereg rozwiązań, które mają tę niezawisłość gwarantować. Zgodnie z założeniami ustawodawcy, gwarancje niezależności i niezawisłości asesora sądowego realizowane są przez pryzmat wprowadzonych nowych zasad powoływania, powierzania pełnienia funkcji sędziowskich oraz jego odwoływania. Kształt pozycji ustrojowej asesorów sądowych w znacznym stopniu zbliża się do pozycji ustrojowej sędziów, oddalając się tym samym od referendarzy sądowych (np. złożenie asesora z urzędu oraz

stosowanie innych kar dyscyplinarnych ukształtowane zostało na takich samych zasadach, co w przypadku sędziów).

Wektor tych różnic zaznacza się w wyraźnie odmiennej regulacji stosunku służbowego asesora i referendarza. Z perspektywy analizowanego zagadnienia, istotna jest przede wszystkim ta część regulacji, która określa zakres powierzanych zadań asesorom sądowym i okres, na jaki zostały im powierzone, co zostało w u.s.p. funkcjonalnie powiązane z charakterem stosunku służbowego, jaki został przypisany asesorom. W tym kontekście należy wyróżnić następujące okresy: 1) aplikant sędziowski (lub prokuratorski), który złożył egzamin z wynikiem pozytywnym, jest przez Ministra Sprawiedliwości mianowany na asesora sądowego na czas nieokreślony; 2) w ciągu 14 dni od dnia otrzymania aktu mianowania asesor obejmuje stanowisko; 3) asesor sądowy wykonuje zadania z zakresu ochrony prawnej inne niż wymiar sprawiedliwości: a) do czasu upływu dwumiesięcznego (do 16 stycznia 2018 r. – miesięcznego) terminu od dnia przedstawienia przez Ministra Sprawiedliwości do KRS wykazu mianowanych asesorów i wniosku o powierzenie pełnienia obowiązków sędziego, b) lub do dnia uchylenia uchwały KRS wyrażającej sprzeciw wobec wniosku, o którym mowa w pkt a; 4) po upływie terminów wskazanych w pkt a lub b asesor sądowy pełni obowiązki sędziego przez 4 lata.

Z przedstawionej periodyzacji wynika, że mianowany asesor sądowy do czasu upływu terminów przewidzianych w w/w pkt 3 a i b nie pełni obowiązków sędziego. Innymi słowy, od czasu doręczenia asesorowi sądowemu aktu mianowania do czasu powierzenia mu pełnienia obowiązków sędziego (tzw. votum), jego stosunek służbowy zostaje zawarty na czas nieokreślony, a kompetencje są wyznaczone przez zakres zadań związany z wykonywaniem ochrony prawnej innej niż wymiar sprawiedliwości (art. 106i § 10 u.s.p.). Przepisy u.s.p. nie definiują, co należy rozumieć pod pojęciem pełnienia obowiązków sędziego. Zasadne wydaje się założenie, że jest to cały katalog obowiązków sędziego, który wynika z prawa ustrojowego oraz zasad etyki sędziowskiej, a zwłaszcza pełnia atrybutów predystynujących do orzekania. Z punktu widzenia analizowanego zagadnienia istotna jest jednak definicja ochrony prawnej w zakresie wykraczającym poza wymierzanie sprawiedliwości. Na mocy art. 1 u.s.p. została wprowadzona

możliwość powierzenia sądom w drodze ustawy - poza obszarem konstytucyjnie sprawowanego przez nie wymiaru sprawiedliwości - zadań z zakresu ochrony prawnej (§ 3). Chodzi tu zatem o zadania niestanowiące wymiaru sprawiedliwości, a należące z mocy ustaw do sądów powszechnych. W ogólnym zarysie są to zadania, które nie polegają na rozstrzyganiu sporów i konfliktów prawnych ani na rozstrzyganiu o zasadności zarzutów karnych. Zgodnie z art. 147 § 1 u.s.p. w sądach do wykonywania określonych w ustawach czynności należących do sądów w zakresie ochrony prawnej, innych niż wymiar sprawiedliwości, są zatrudniani referendarze sądowi.

Referendarz, mimo iż (jako organ sądowy) wyposażony w funkcje o charakterze jurysdykcyjnym – wykonujący zadania z zakresu ochrony prawnej - nie ma atrybutów władzy sędziowskiej. Dlatego pełne prawo do sądu, jako gwarancja stron i uczestników procesu w rozumieniu art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, została zapewniona przez wprowadzenie skargi na orzeczenie referendarza sądowego (art. 398²² i art. 398²³ k.p.c.) jako instrumentu pozwalającego na kontrolę orzeczeń referendarza przez niezawisły sąd.

Należy zauważyć, że zanim ustawa z 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz.U. Nr 26, poz. 157) uchyliła dział III u.s.p. (Asesorzy sądowi i aplikacja sądowo-prokuratorska), art. 135 § 3 u.s.p. stanowił o tym, że asesor sądowy, któremu nie powierzono pełnienia czynności sędziowskich, jest upoważniony do wykonywania czynności referendarza sądowego. W obecnym stanie prawnym nie ma identycznego upoważnienia kompetencyjnego. O tym, że orzeczenia asesora sądowego przed powierzeniem mu pełnienia obowiązków sędziego należy traktować jak orzeczenia wydane przez referendarza sądowego nie świadczy także treść art. 106i § 10 u.s.p., który stanowi o wykonywaniu przez asesora sądowego zadań z zakresu ochrony prawnej przed uzyskaniem votum, nie odsyłając jednak do art. 2 § 2 u.s.p. ani do innych przepisów stanowiących o kompetencjach referendarzy. W praktyce, zarówno referendarz, jak i asesor przed uzyskaniem votum są kompetentni do wykonywania tych samych zadań z zakresu ochrony prawnej, jednakże nie może to powodować przyjęcia *a priori*, że również skutki procesowe wykonanych zadań będą takie same. Zadania te mogą bowiem wykonywać również asesorzy sądowi po uzyskaniu votum, jak i sędziowie, jeżeli ich

wykonywanie przez referendarzy sądowych lub asesorów sądowych nie jest możliwe (art. 2 § 2a u.s.p.). Kompetencja do wykonywania zadań z zakresu ochrony prawnej nie „zanika” więc po powierzeniu asesorowi obowiązków sędziego.

Rodzaj środka zaskarżenia od orzeczenia z zakresu ochrony prawnej nie zależy od przedmiotu rozstrzygnięcia, ale od organu, który to orzeczenie wydał. Jeżeli orzeczenie takie (np. w przedmiocie kosztów procesu) wydał sąd, to zgodnie z art. 394 § 1 k.p.c. przysługuje na nie zażalenie do sądu drugiej instancji, a jeżeli wydał je referendarz sądowy – skarga do sądu, w którym wydano to orzeczenie (art. 398²² § 1 k.p.c.). Innej możliwości nie ma. Z wykładni art. 398²² i 398²³ k.p.c. nie wynikają jakiegokolwiek racje dla poszerzenia podmiotowego (o orzeczenia wydawane przez asesora sądowego przed uzyskaniem votum) zakresu zaskarżalności orzeczeń skargą na orzeczenie referendarza sądowego. Asesor sądowy przed powierzeniem mu czynności sędziego nie traci swojego statusu i nie staje się „dublerem kompetencyjnym” referendarza sądowego, bo inna jest jego pozycja ustrojowa, a żaden przepis nie wyposaża go w tym okresie w kompetencje referendarza. W związku z tym orzeczenia wydawane przez asesora sądowego w okresie przed uzyskaniem votum będące realizacją zadań z zakresu ochrony prawnej (np. w przedmiocie kosztów procesu, jak w niniejszej sprawie) nie mogą być traktowane jak orzeczenia referendarza sądowego. Skoro zaś asesor sądowy, także w okresie przed powierzeniem mu pełnienia obowiązków sędziego, nie jest referendarzem i brakuje jakiegokolwiek upoważnienia kompetencyjnego do takiego traktowania zadań wykonywanych przez niego w tym okresie, to może orzekać wyłącznie jako członek składu sądu - w sprawach, w których zgodnie z art. 2 § 1a lub zgodnie z art. 2 § 2a u.s.p. ma prawo orzekać, a zatem przed uzyskaniem votum - tylko w sprawach z zakresu ochrony prawnej. Orzeczenia wydane w tych sprawach są zatem postanowieniami sądu, na które przysługuje zażalenie do sądu drugiej instancji (art. 394 § 1 k.p.c.).

Za takim stanowiskiem przemawia również wykładnia celowościowa przepisów stanowiących o kompetencjach asesorów sądowych. Niepożądane ustrojowo i proceduralnie byłoby wprowadzenie różnych środków odwoławczych od orzeczeń, które wydaje asesor sądowy jako organ wykonujący zadania z zakresu ochrony prawnej, czy też już jako członek składu orzekającego sądu po uzyskaniu

votum. Wpływałoby to bowiem na brak przejrzystości procedur odwoławczych w sprawach, w których orzeka asesor sądowy. Każdorazowo, w ramach treści zawartej w orzeczeniu wydanym przez asesora sądowego, który nie otrzymał jeszcze votum, należałoby zamieszczać wzmiankę, że orzeczenie zostało „wydane przez asesora sądowego wykonującego zadania, o których mowa w art. 106i § 10 u.s.p.”, po to aby strona chcąc zaskarżyć takie orzeczenie mogła zorientować się, jaki środek odwoławczy jest właściwy, co i tak nie wykluczyłoby możliwości dezorientacji zarówno co do rodzaju tego środka, jak i sądu właściwego do jego rozpoznania.

Dodatkowo, przy założeniu, że na orzeczenie wydane przez asesora sądowego przed uzyskaniem votum służy skarga, jej rozpoznanie mogłoby przypaść sądowi, w którego składzie orzekają asesory, którzy otrzymali już votum i wykonują zadania z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Taki schemat weryfikacji orzeczeń w toku instancji również nie sprzyja przejrzystości procedur, a dla stron działających bez pełnomocnika jawić się może jako niedający gwarancji minimalizacji skutków ewentualnych uchybień procesowych w toku instancji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy podjął uchwałę jak w sentencji.

r.g.